KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Grudnia. — Rok 1839. Wtorek. № 335. Jutro, Ś. Gracjan. Imieniny Najiaśniejszego PANA.

N. PAN przekonawszy się z przedstawienia Namiestnika w Królestwie Polskiem, że Dyrektor wydziału przemysłu i handlu w Kommisji R. S. W. D. i O. P., Urzędnik 4 kl. *Bołgowski*, z powodu osłabionego zdrowia, nie iest w możności zarządzać powierzonym mu wydziałem; raczył go uwolnić od obowiązków Dyrektora wydziału w tej Kommisji, z pozostawieniem mu iednakże tytułu Członka onejże, i pobieranej dotychczas z funduszów emerytalnych pensji. — N. PAN maiąc Sobie przez Namiestnika Król: doniesionem, o chwalebnym czynie JP. Teofila *Rackiewicza*, Dziedzica wsi Tyrzyna, w pow: Żelechowskim, który z narażeniem własnego życia, Kazi: *Kozłowskiego* wyrobnika, oraz Rachelę *Siferman*, r. 1838 w rzece Wiśle tonących, wyratował; najłaskawiej udzielić raczył temuż P. *Rackiewiczowi* medal złoty, za ocalenie ginących ustanowiony. — Do wczorajszego uwiadomienia o wyborze w *Resursie Kupieckiej*, członków do Komitetu na rok następny, dodać należy, iż również obrani zostali członkowie: *Głuszyński* Pa:, *Werner* Symeon, *Trzetrzewiński* Woje:. — Małżonka, 3ie Sierot i prawdziwi Przyiaciele, nader dotkliwą ponieśli stratę przez zawczesny zgon ś. p. Tomasza *Gębki*, Urzędnika N. Izby Obrachunkowej, ozdobionngo Krzyżem wojskowym, współpracownika Gazety Codziennej, który po kilkodniowej chorobie, wczoraj ten świat opuścił. Zwłoki iego będą przeniesione z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkow: iutro o godzi: 3ej z poł:. Żył lat 51. Pokój duszy Jego. — Wczoraj przejeżdżał przez Warszawę z Wiednia do Petersburga, kurjerem, p. o. Towarzysza Ministra Sprawiedl:, Sekretarz Stanu, Rzeczywisty Radca Stanu Hrabia *Panin*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Instytutu mor: zanied: dzieci zł. 2, od *Marysi* Kucharki za wychodzenie bez pozwolenia i późne wracanie do domu w święta. — *Rzadka uczciwość.* Przed kilką dniami otrzymałam schedę na mnie przypadaiącą, w kwocie przeszło 9,000 zł. Ta stanowiła cały los mój i przyszłość 7-letniego Syna mego. Idąc około godziny 9tej wieczorem ulicą Trębacką, przypadkiem z pomiędzy innych przedmiotów, uroniłam takowe w papier obwinięte z chustki, której róg ieden wysunął się z mej ręki. Nie spostrzegłszy tego, szłam dalej; w tem śpieszny bieg doganiaiącego mnie młodzieńca, wstrzymał me kroki, który natychmiast zapytał, czym co nie zgubiła? Wówczas przekonałam się, czego mi braknie, a na żądanie wyszczególniwszy gatunki i ilość pieniędzy, miałam sobie takowe zwrócone; zapytałam o nazwisko, lecz odpowiedział mi „Bliźni dopełniaiący powinności", i znikł. W parę dni potem, tegoż młodzieńca rano widziałam wchodzącego do Poczty, który ukłonił się osobie i mnie także znanej. Tym sposobem dowiedziałam się, że owym szlachetnym młodzieńcem był Juljan *Szadkowski*, Urzędnik Poczty. Nie iestem w stanie tego zawdzięczyć, lecz w słabem odcieniu wypłacaiąc się niniejszem, składam powinne dzięki wraz z małym sierotą, życząc abyś znalazł szczęście i nagrodę za Twe cnoty, nie doznaiąc w życiu przeciwności. W końcu przebacz, że głoszę publicznie Twe czyny, które Cię wywyższaią, a których zamilczeć nie mogę. *Kamilla Rybicka* Wdowa. — Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* odebrała nowe dzieło: Pranie za pomocą pary, czyli sposób bardzo prosty i tani, użycia pary do najdoskonalszego wyprania wszelkiego gatunku bielizny ubiorowej, stołowej, pościelnej i t. d.; a to nie niszcząc iej i nie zużywaiąc tak, iak zwyczajnem dotąd praniem; wynalazek bardzo ważny, nie tylko dla wszystkich dużych zakładów, iak n. p. koszar, szpitalów, klasztorów, instytutów edukacyjnych, pralń publicznych, ale też i dla

gospodarstw domowych dużych i małych; z franc: przełożył na język polski S. K., *z ryciną*, 8°, Lwów, 1839, zł. 4. — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszedł poszyt 25ty dzieła p. t.: *Gospodarstwo wiejskie*, obejmuiące wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego, teoryczno-praktycznie wyłożone przez Mich: *Oczapowskiego*. Poszyt ten zawiera dalszy ciąg *zasad ogólnych hodowli bydląt domowych, a w szczególności chów owiec*. Prenumerata przyjmuie się ieszcze, w Warszawie po zł. 33; na prowincji po wszystkich stacjach pocztowych zł. 36. — Już dostać można *Lalek* w Sklepie Ubogich na korzyść Ochrony spieniężanych, o których była wzmianka w Piątkowym Kurjerze. Będzie tam i Wieśniaczka włoska i Szwajcarka; Dama w kostiumie bogatym i w ślubnym ubiorze* i w wizytowym stroiu i w amazonce, i Dama balowa w salopce i w mantyli i Kuiawianka i Krakowianka* i Damy w negliżach i Suberetki i różne, różne po różnych cenach. Ktoby zaś, oceniaiąc cel i usiłowania Opiekunki Ochrony, raczył złożyć wyższą ofiarę nad oznaczoną cenę, takowa z wdzięcznością będzie przyięta i dojdzie swego przeznaczenia. Kto zaś obejrzy to rozmaitością iaśnieiące grono, a nic nie kupi, raczy przynajmniej do puszki tam umieszczonej wrzucić kilka groszy również na cel dobroczynny; przy tej sposobności może zobaczyć piękne i ciekawe robotki, które iuż niedługo będą wystawione na widok. Kto nie ma własnych dzieci, może dla ubogich dziateczek zostaiących w ochronie, kupić Laleczkę na gwiazdkę, a tak za iednym razem podwójną spełni dobroczynność i słodką w sercu uczuie pociechę. — Śnieg w nadzwyczajnej ilości ciągle pada od kilkunastu godzin; ulice są tak nim napełnione, że rano z trudnością przejść było można. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani po *Dziadku Gierę* JPP. *Jasiński*, *Karasiński* i JPanna *Dobrzańska*; a po *Rybaku* JP. *Żółkowski* 2-kroć.

Dziedzic miasta *Dubna* w Gubernji Wołyńskiej, teraz w Warszawie obecny, zobowiązał Redakcją Kurjera Warsz:, do oznajmienia Publiczności: iż gdy z powodu zamierzonego przeniesienia do *Brześcia Litewskiego*, konsystuiącej w *Dubnie* Kommissarjackiej Kommisji, zajmowane przez tęż Kommisję obszerne zabudowania, niebawem opróżnionemi zostaną; życzeniem byłoby Dziedzica, lokal takowy na pomieszczenie iakiej znacznej fabryki odstąpić. Osoby przeto których zamiarem byłoby fabrykę w *Dubnie* założyć, mogą dla powzięcia bliższych objaśnień, iako też i ułożenia się z Dziedzicem w przedmiocie ułatwień, które im w przedsięwzięciu udzielić zamierza, zgłosić się do Wgo Juljana *Iżyckiego*, mieszkaiącego na Nowym-Świecie w domu pod Nrem 1253.

Anglja. — Artysta *Ros* odmałował portret Królowej w minjaturze; dzieło to ma być umieszczone w zegarku przeznaczonym na podarunek Xciu *Albrechtowi* Sasko-Koburgskiemu. — 3go b. m. była taka mgła w *Londynie*, iż w sklepach musiano iuż z rana zapalić lampy; statki parowe nie mogły żeglować na *Tamizie*, z obawy aby przez starcie się nie nastąpiło iakie nieszczęście. — Zdaie się iż turnieie wyprawione przez Lorda *Eglinton*, zyskały zadowolenie *Szkotów*, gdyż niedawno ofiarowali mu serwis za 66,000 zł. — W *Londynie* odkryto tajną szulernię, która była prawdziwą zgubą dla niedoświadczonych; znaleziono tamże fałszywe kostki, które tak były urządzone, aby Bankier zawsze wygrywał.

Francja. — Armja afrykańska tymczasowo powiększoną zostanie do 40,000 ludzi. — Gwardja narodowa w *Mec* będzie na nowo uorganizowaną. — Poseł portugalski P. *Karraira*, udaje się z powrotem do *Lisbony*, gdzie otrzyma Ministerstwo spraw zagranicz:. — Flotta rezerwowa uzbraiaiąca się w *Tulonie*, liczy 10 okrętów wojennych. — W *Algierze* okazuią się iuż skutki woiny; ceny towarów poszły w górę, tak iż Ludność obawia się głodu z powodu drożyzny. — *Hadżutowie* znajdą w *Oranie* opór dzielny; miasto iest dobrze obwarowane, a wojsku na niczem nie zbywa; mniej bezpieczną iest *Konstantyna*, gdzie

zbyt słaba załoga i niedostatek rychło mogą poddanie się spowodować. Arabowie w tych dniach napadli dom pod *Bufarykiem;* mieszkańcy onego, nawet kobiety i dzieci, bronili się zacięcie; horda nieprzyiaciół nie mogąc wtargnąć wewnątrz, podłożyła ogień na około zabudowania i oddaliła się dopiero po zamienieniu osady w perzynę. Nieszczęśliwi mieszkańcy, którzy z trwogą czekali śmierci, zdołali iednak w nocy wydobyć się z pod rumowiska i szukać schronienia za szańcami obozu. — Król *Ludwik Filip* otrzymał od Króla *Szwedzkiego* wazony porfirowe rzadkiej piękności.

Hiszpanja. — Główną kwaterę armji izabellistowskiej założono w *Sarragosie.* *Espartero* spodziewany w *Madrycie.* — Jeden z Xżąt panuiących we Włoszech, miał przysłać Karlistom 2 miljony. — *Maroto* przybędzie do *Madrytu.*

Niemcy. — Poseł francuzki przy dworze wiedeńskim Hrabia S. *Aulaire* (Oler), ieszcze w ciągu b. m. wyiedzie na zimę do *Paryża.* — Austrjacki korpus obserwacyjny mą stanąć na granicy *Tureckiej.* — Rzesza *Niemiecka* wspólnie z Rządem *Belgickim* chce nabyć od *Hiszpanji* wyspy *Filipińskie,* gdzie założone będą osady.

Turcja. — Nadrabin w *Stambule* złożył Sułtanowi podziękowanie za ogłoszenie nowego hatyszeryfu. — 17go z. m. wybuchł w *Tofanie* pożar; marynarka francuzka dała śpieszną pomoc.

Rozmaitości. — Rodzina Xcia *Sasko-Koburgskiego* składa się z osób nader utalentowanych, i tak n. p.: Małżonek *Donny Marji* Królowy Portugalskiej, iest doskonałym sztycharzem; Król *Belgicki* dobrym skrzypkiem; Xżę *Albrecht* (przyszły Małżonek Królowy *Wiktorji*) pisze wiersze bardzo ujmuiące, a Brat iego Xżę *Ernest* komponuie muzykę do tychże poezji. — Sławny Skrzypek *Berjot* przyiedzie do *Petersburga* w połowie Lutego. W tejże stolicy wkrótce przedstawione będą opery: *Bal maskowy,* tudzież *Templarjusz* i *Żydówka.* — O *Brazylji* czytamy następuiące szczegóły w dzienniku podróżnika: Brazylja zdaie się chcieć ukrywać swoie powaby, góry ograniczaią prawie całą długość iej brzegów, lecz wianie atmosfery łagodnej, zwiastuie iedną z najpiękniejszych krain ziemi. Powietrze tameczne iest bardzo zdrowe. Cudzoziemiec wstępuiąc na brzeg, mniema być przeniesionym w kraj obiecany; wszystko tam iest naturalizowane co tylko w Europie upiększa i uprzyiemnia życie. Maiąc przed sobą zbiór takiej obfitości, tem bardziej żałować wypada, że ogromne przestrzenie są ieszcze zamieszkałe przez dzikich, okrutnych, mściwych i oddanych ludożerstwu. Pewna liczba tych mieszkańców chodzi nago, inni okrywaią się skurami zwierzęcemi; nie maią praw, ich bronią są łuki i strzały; często prowadzą między sobą wojny zacięte, a na ucztach zjadaią ieńców, co większaj ieńcy przed zgonem bywaią zmuszeni żywić się mięsem swoich nieszczęśliwych kolegów. Kto może uniknąć takiego losu, staie się pastwą krokodylów maiących swoie legowiska w rzece Amazońskiej. Zdarzało się nieraz, że drapieżny gad porywał ludzi z statków. W rzece Amazońskiej znajduią się także bardzo rzadkie ryby, a mianowicie pewien gatunek *drętwika*, który płyn elektryczny ma rozlany po ciele aż do ogona; uważano, że wstrzymuiąc oddech można tym sposobem zabezpieczyć się od siły elektrycznej drętwika. Brzegi tej rzeki przed 100 laty były ieszcze zamieszkane przez mnóstwo narodów, które teraz schroniły się w głąb kraiu. Missjonarze wywieraią tamże wpływ bardzo znaczny. Mieszkańcy europejscy w Brazylji maią za główne cechy charakteru lenistwo i chciwość. — Kapitan *Jan Byron* otrzymał z. r. zlecenie przewieść z Anglji do Nowo-połudnowej Walji, 175 kobiet skazanych na wygnanie; w tym celu rząd kazał mu dostarczyć znacznych zapasów żywności na drogę. Okrutny Kapitan ledwo stracił brzegi Anglji z oczu, odebrał każdemu z nieszczęśliwych więźniów przeszło 4tą część oznaczonej racji, na próżno kobiety użalały się na głód, chciwy *Byron* nie zwracał uwagi, a za powrotem do *Londynu* przedał na swój rachunek ową żywność. Majtkowie oskarżyli teraz Kapitana, który będzie sądzony.

W kontynuacji ciągnienia 5 kl. 54 Loterji, w dniu 16 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 15,000 na Nr 3755 u Blocha w Kaliszu. Po zł. 10,000 na Nr 12,047 u Kirszteina w Krośniewicach; Nr 36,816 u Auera w Wilnie; Nr 40,247 u Sterna. Po zł. 5000 na Nr 26,030 u Szpera, Nr 46,391 u Wejlanda w Zgierzu, Nr 52,868 u Nowickiej, Nr 54,026 u Korngolda. Po zł. 2000 na Nr 2934 u Moldauera w Moskwie, Nr 23,466 u Wiemana, Nr 26,916 u Gliksberga, Nr 43,309 u Wiemana, Nr 56,644 u Aquiliny i Horodliczko. Po zł. 1000 na Nra: 2917, 2925, 3032, 3704, 3825, 4667, 5264, 5432, 5598, 7596, 7675, 8998, 10,080, 12,734, 13,068, 14,150, 17,480, 18,740, 22,196, 22,370, 22,506, 22,942, 24,291, 24,634, 25,604, 32,122, 32,597, 32,633, 33,796, 33,844, 33,963, 34,692, 35,690, 36,018, 36,441, 36,942, 38,351, 41,083, 44,435, 46,475, 46,595, 49,127, 50,105, 50,759, 51,248, 53,007, 54,426, 55,831, 58,438, 59,297, 59,798, 60,192, 61,337.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Glazenap Jenerał z Siedlec; Kusownikow Jenerał z Chełma; Gostomiłow Jenerał W. N. G. P. z Płocka; Waliński Aureljusz Dzie: z Jarosławka; Osiecki Henr: Dzie: z Czerniewa; Borkowski Józ: Dzie: z Żylizny; Swidziński Tytus Dzie: z Podczasiej Woli.

DONIESIENIA.

W dniu 15 b. m. to iest w zeszłą Niedzielę, iadąc z Freta ulicy do XX. Missjonarzy, zostawioną została w dorożcę lub upuszczoną przy wysiadaniu, TABAKIERKA szczero-złota, owalna, średniej wielkości. Uczciwy znalazca raczy ią oddać do Drukarni Korjera, za co ieżeli zechce, otrzyma nagrody złp. 100.



W domu przy ulicy Sto-Jerskiej, pod N° 1778 lit: C., są do sprzedania: Imo Sanki duże familijne na 10 osób, mocno zbudowane i dobrze okute. 2do: 2 KROKSZTYNY kamienne pod Balkon, nowe, i nigdy nie użyte — Tamże POKÓJ dla Kawalera, na 2em piątrze, do naięcia. Wiadomość u Gospodarza.

SANIE duże parokonne, skórą wybite, 2gie SANKI nie duże a gustowne i porządne, oraz KOCZ nie wiele używany, wszystko w dobrym stanie, są do przedania po umiarkowanej cenie. Bliższa wiadomość pod Nr 306, na rogu Nowego Miasta, w Sklepie Wędlin. Tamże są do zbycia BARANKI siwe, pięknem granatowem suknem pokryte i mało noszone.

Sekwestrator do podatków skarbowych i opłat miejskich w Cyrkule 9 i 10 przeznaczony. Na mocy Reskryptu Urzędu Municyp: M. War: z d. 21 Paźdz: (2 Listop:) 1839, za Nr 37433/22457 z Wydz: Kass wydanego, zawiadamia Szano: Publiczność, iż na rzecz podatków zaległych, Posesja Nro 1666 lit: A, przy ulicy Mokotowskiej położona, wraz z stajniami, wozowniami i ogrodem fruktowym, w iednoroczną dzierżawę poczynaiąc od d. 1 Stycz: 1840, do d. 31 Grudnia r. t., na dniu 5/17 Grud: r. b. o godz: 11 z rana wypuszczoną będzie; niemniej i Posesja Nro 1681 przy ulicy Hożej z ogrodem, w tymże samym dniu o godz: 3ciej z południa. Warunki wydzierżawienia tych Posesji, każdego czasu w Kancelarji Sekwestratora Cyr: 9 i 10 pod Nr 1295 przy Nowy-Swiat, przejrzane być mogą; życzący tych dzierżaw, winien być zaopatrzony w wadjum: do pierwszej zł. 250; drugiej zł. 90. Licytacja odbywać się będzie na gruncie. Warszawa d. 4/13 Grudnia 1839 r. *W. Roguski.*

W Hotelu Wileńskim pod Nr 570, iest do sprzedania Optyczna Machina *Hidro-Octigen-Gas Mikroskop*; wiadomość u Szwajcara tegoż hotelu.

DOWÓD Bankowy pod Nr 3,328, na 2 Obligacji Udziałowych, zaginął; znalazca nie będzie miał żadnej z niego korzyści, gdyż zastrzeżenie w Banku Polskim już zrobiono.

WEXEL na zł. 1,000, wystawiony pod dniem 26 Maja r. b., z terminem 4ro-miesięcznym, przez J. Rafałowicza, na rzecz podpisanego, zaginął. Upraszam się znalazcę o oddanie pod Nr 1791 przy ulicy Franciszkańskiej, za nagrodą, gdyż żadnej korzyści z niego mieć nie może, ponieważ waluta zapłaconą została, a zatem takowy umarzam. M. *Tannenbaum.*

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro *Ton modny pod schodami. Fletrowers zaczarowany. Kantata.* Bezpłatnie.

Dziś w Rajtszuli Prymaso: Widowisko Jezdców.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego Nr 495, familja Panien *Krejtel* grać i śpiewać będzie od godzi: 5 wieczorem.

JP. *Strański* z swoią kompanją, z powodu zaszłych okoliczności, pozostał ieszcze na dni kilka w Warszawie, i w dniu dzisiejszym w Kawiarni w domu niegdyś Ossolińskich Nr 739 przy rogu ulicy Tłómackie i Rymarskiej, grać i śpiewać będzie najnowsze dzieła muzyczne od godziny 6tej wieczorem.

Jutro w Handlu P. *Nowackiego*, JP. *Fiszer* Skrzypek z swoią kompanją grać i śpiewać będzie od godziny 6tej wieczorem.

DZIŚ w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłómackiego pod Nr 600, familja Panien *Gerner* grać i śpiewać będzie.

Dziś SKRZYPEK FISZER, który z zadowoleniem znawców i amatorów już kilkakroć był słuchany, w RESTAURACJI pałacu Paca wieczorem z kompanją swoią grać będzie od godziny 6tej.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, ŚNIADANIE: między innemi, Sandacz, Szczupak, Karp, Kaczka, Polędwica, Rozbratle, Potrawa z indy:, Kotlety,